

Autobusy mogą napędzić rozwój



Stoimy wobec rewolucji w zakresie miejskiego transportu publicznego. Radykalne zmiany mają dotyczyć wymogów środowiskowych. Likwidacja, bądź znaczne ograniczenie emisji spalin i hałasu prowadzi bezpośrednio do autobusów elektrycznych i hybrydowych. Polityka transportowa Unii Europejskiej zakłada eliminację z miast do 2050 r. samochodów o napędzie konwencjonalnym (obowiązkowy będzie napęd ekologiczny – nie tylko elektryczny, lecz także m.in. LNG), a do 2030 r. tylko połowa wszystkich pojazdów komunikacji miejskiej może mieć napęd konwencjonalny.

Jest to ogromne wyzwanie dla samorządów w zakresie logistycznym (organizacja publicznego transportu zbiorowego), finansowym i technicznym. Tym bardziej, że obecnie dysponują one ok. 11 000 autobusów do obsługi miast i aglomeracji. Już od pewnego czasu kilka miast testuje autobusy elektryczne, stosując również z lepszym lub gorszym skutkiem autobusy o napędzie hybrydowym.

Konieczne zmiany będą korzystne nie tylko dla mieszkańców miast, ale mogą być szansą dla polskiego przemysłu, pod warunkiem wykorzystania potencjału środowisk naukowych z uczelni technicznych, instytutów badawczych, biznesu oraz ich ścisłej współpracy z samorządami miast.

Przygotowywany rządowy Plan rozwoju elektromobilności zawiera m. in. stworzenie polskiego autobusu elektrycznego, którego kluczowe komponenty takie jak: bateria czy układ napędowy, będą produkowane w Polsce.

Najbardziej znane na rynku światowym firmy pracują nad rozwojem konstrukcji autobusów z napędem elektrycznym. Doprowadzenie do powstania polskiego rynku autobusów elektrycznych, w oparciu o polską produkcję, gdy corocznie wymienia się ok. tysiąca autobusów, byłoby dużym sukcesem.

Tadeusz Wrona